

Witamy II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu

Najlepsi skrzypkowie z całego świata przybyli do Poznania, by wziąć udział w II Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego. Z estrady auli Uniwersytetu Poznańskiego pożywną dźwięki skrzypiec, które uważamy za nasz narodowy instrument muzyczny. Będą na nich popisywać się wirtuoz polscy, radzieccy, węgierscy, bułgarscy, czecho-słowaccy, kanadyjscy, francuscy, niemieccy, amerykańscy, a także Belgii, Włoch i Indii. Bratersko wezmą udział w Konkursie młodzi artyści, przedstawiciele całego świata. W tym szlachetnym współzawodnictwie miernikiem będzie talent i praca, jaka się kandydat wykazał.

Muzyka zawsze była czynnikiem łączącym narody między sobą. Każdy też międzynarodowy konkurs fortepianowy, skrzypcowy, czy śpiewaczy — nawiązuje coraz serdeczniejszą nić przyjaźni.

Tym więc serdecznie Poznań, a z nim całe polskie społeczeństwo, wita uczestników konkursu i członków jury, wita tych, którzy przybyli z bliskich krajów, i tych z dalekich stron Ameryki i Indii. Konkurs ten jeszcze bardziej zbliży narody do siebie, pomoże zjednoczyć się w walce o pokój, o to, by rytm pracy dnia powszedniego nigdy więcej nie mąciła burza wojenna. P. R.

Wspaniały sukces robotników i techników polskich

Nowa kopalnia „Ziemowit” rozpoczęła produkcję

KATOWICE (PAP)

W przeddzień dorocznego święta górniczego — w dniu 3 bm. rozpoczął pracę w służbie pokojowego budownictwa — nowy wielki obiekt naszej sześciolatki, nowoczesna kopalnia węgla kamiennego „Ziemowit”.

Punktualnie o godzinie 14 przybywają na teren kopalni: minister górnictwa — Nieszporek, wiceminister górnictwa Lesz, sekretarz KW PZPR — Olszewski, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Hanke oraz delegacja okolicznych kopalń z pocztami sztandarowymi.

Przybyłych gości wita zgromadzona przy wejściu załoga kopalni. Dyrektor Centralnego Zarządu Budownictwa Węglowego — Różański melduje: „Kopalnia „Ziemowit” jest gotowa do podjęcia produkcji”.

Minister Nieszporek przy dźwiękach fanfar dokonuje przecięcia symbolicznej wstęgi.

Kopalnia „Ziemowit” rozpoczęła produkcję.

W szczerze wypełnionej, obszernej, nowoczesnej urzędzonej sali Domu Zbornego kopalni „Ziemowit” rozpoczyna się uroczysta akademia.

Wiceminister Górnictwa inż. Mieczysław Lesz w przemówieniu swym stwierdził m. in.:

„Kopalnia „Ziemowit” — jest drugą — po kopalni „Wesoła 2” — nową kopalnią oddawaną w tym roku do ruchu.

W Polsce przedwzrostowej nie budowano wcale nowych kopalń, wprost przeciwnie. Monopolistki zagraniczni, którzy byli właścicielami naszych kopalń, ograniczali wydobycie, zatapiali kopalnie, wyrzucali górników na bruk. W okresie międzywojennym w ciągu 20 lat nie zbudowano ani jednej kopalni węgla.

W Polsce Ludowej, realizując wielki program przebudowy gospodarczej Polski, program Frontu Narodowego — budując socjalizm, przystąpiliśmy także do budowy nowych kopalń węgla. W roku bież. oddaliśmy do ruchu dwie nowe kopalnie: „Zie-

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, piątek 5 XII 1952 r.

Nr 292 [2725]

Posłowie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wśród mieszkańców Poznania

Artykuł 87 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mówi: „Poseł i członek rady narodowej powinni zdawać sprawę wyborcom ze swojej pracy i z działalności organu do którego zostali wybrani”.

I oto obecnie posłowie i ich zastępcy na Sejm wracając z pierwszych obrad Sejmu do swych okręgów, zdają przed swoimi wyborcami sprawę ze swojej pracy, z posiedzeń Sejmu i z uchwał na nich podjętych.

W pięknie udekorowanej sztafandami i hasłami auli WSE spotkanie pracowników handlu uspołecznionego z posłem Edwardem Januchowskim i zastępcą posła Janem Krysztofkiem. Spotkaniu przewodniczył sekre-

tarz Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego Czesław Ciesielski.

Jako pierwszy zabrał głos poseł Edward Januchowski, który omówił pierwszy dzień obrad Sejmu. „Z woli całego narodu wybranych zostało 425 posłów, którzy w myśl złożonego ślubowania pracować będą dla dobra kraju. Wybrani posłowie to ludzie, którzy przebyli pełną ofiar i walki drogę o wolność klasy pracującej, którzy tworzą Sejm zwycięskiej walki narodu o pokój i lepszą przyszłość. Na czele ich stanął Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej — Bolesław Bierut.

Zastępca posła Jan Krysztofek omówił z kolei wybór komisji poselskich, utworzenie Ministerstwa Kontroli Państwowej, podanie nowego składu rządu oraz uchwałę o amnestii.

W imieniu pracowników handlu uspołecznionego zabrał głos ob. Nawrocki, który stwierdził: „W codziennej

pracy wszyscy będziemy wnieśli realizować wspaniały program Frontu Narodowego”.

Ob. Wiliński przedstawił m. in. międzywojenny okres prześladowania działaczy robotniczych, więzionych w Berezie i Brześciu. „Dzisiaj — stwierdził on — polityka nasza kieruje się walką o pokój, opierając się na pomocy i współpracy ze Związkiem Radzieckim”.

W dalszej dyskusji zebrani poruszali sprawę uchwalonej amnestii, nowej przysięgi wojskowej, utworzenia Ministerstwa Kontroli Państwowej itp.

Podsumowanie dyskusji dokonał posłowie, odpowiadając jednocześnie na zadane im pytania.

Spotkanie pracowników handlu uspołecznionego z posłami odbyło się w serdecznej atmosferze. Zebrani wznośli okrzyki na cześć prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i posłów.

Również w dniu wczorajszym w pięknie udekorowanej świetlicy Poznańskiej Wytwórni Papierosów zebrali się pracownicy, by wysłuchać sprawozdania z obrad Sejmu, które składali im poseł Jan Królski i zastępca posła — Zofia Gałgan.

Po krótkim zagajeniu spotkania przez przewodniczącego Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego Czesława Skorupskiego, przy stole prezydialnym zajęli miejsca poseł Jan Królski i zastępca posła Zofia Gałgan.

O zainteresowaniu zebranych w świetlicy pracowników tym spotkaniem świadczy najlepiej uwaga, z jaką słuchali przemówień a również i to, że niektórzy pracownicy przyprowadzili na to spotkanie swoje dzieci.

14 tysięcy dzieci weźmie udział w Choinkach Noworocznych organizowanych przez TPD

W zarządach Okręgowym i Miejskim TPD w Poznaniu trwają przygotowania do uroczystości Choinek Noworocznych, przeznaczonych dla dzieci z Poznania i województwa.

W Poznaniu w szkole TPD przy ul. Szamarzewskiego odbędzie się uroczystość dla 10 tysięcy dzieci, a w Kaliszu — dla 4 tysięcy dzieci. Choinki odbywać się będą w dniach od 27 grudnia do 5 stycznia.

Nad stroną dekoracyjną 12 sal w szkole TPD przy ul. Szamarzewskiego czuwa ar-

tysta-plastyk ob. Patyk. Artyści Teatru Młodego Widza prowadzą próby przedstawienia pt. „Rozpocznij się Nowy Rok”. Częścią artystyczną imprezy kierować będzie dyrektor Paluchowski.

Organizatorzy przygotowują szereg atrakcji i niespodzianek m. in. jedna z sal urządzona zostanie w stylu góralskim. Znajdą się w niej tor saneczkowy i obrotowa choinka. Dzieciom przygrywać będzie orkiestra w strojach góralskich. W innej sali, na sztucznym stawie uczestnicy zabawy będą mieli możliwość przejazdu łodzią. Przez widzialny jest teatrzyk kukiełkowy i kino.

Uczestnicy otrzymają paczki ze słodyczami, a przodownicy nauki i pracy społecznej obdarowani zostaną upominkami książkowymi. Imprezy odbywać się będą w godzinach rannych i popołudniowych.

Udział w imprezie będzie zaszczytnym wyróżnieniem i nagrodą za postępy w nauce i w pracy społecznej. (wjc)

50 załóg wielkopolskich zameldowało o wykonaniu rocznych planów

Ofiarna praca załóg zmienia sytuację na froncie walki o zrealizowanie zadań trzeciego roku planu 6-letniego w Wielkopolsce. Z każdym dniem coraz to więcej wielkopolskich zakładów produkcyjnych melduje o przedterminowym wykonaniu planów na rok 1952.

Ostatnio o wykonaniu planu na r. 1952 doniosły — załoga poznańskiej Fabryki Papieru „Malta” oraz Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych, która wykonała globalny roczny plan produkcji. Obecnie załoga Wielkopolskich Zakładów Urządzeń Mechanicznych wzmacnia wysiłki, celem przedterminowego wykonania asortymentowego planu produkcji.

Dzięki przedterminowej realizacji nakreślonych zadań, załogi ponad 50 zakładów produkcyjnych województwa poznańskiego realizują już zadania 1953 roku. (L)

Wojewódzka narada przodujących junaków

Sukcesy, osiągnięte w pracy społecznej, sportowej, w dziedzinie wyszkolenia bojowego i politycznego, a szczególnie w pracy kulturalno-oświatowej świadczą o coraz większej aktywności junaków Służby Polsce. I tak bułeczki z gminy Książ, w powiecie śremskim jako pierwszy w skali krajowej rzucił hasło współzawodnictwa w podejmowaniu zobowiązań, mających na celu przedterminowe wykonanie prac społecznych. Same tylko zobowiązania podjęte dla poparcia hasła Frontu Narodowego wyrażają się sumą 11 milionów złotych.

W kampanii przedwybor-

czej junackie zespoły artystyczne dały 418 występów, które oglądało ponad 3,5 miliona osób.

Celem podsumowania dotychczasowych osiągnięć Komenda Wojewódzka Służby Polsce w Poznaniu organizuje w niedzielę 7 bm. w Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej wielką naradę przodowników SP w pracy społeczno-kulturalnej, połączonej z nagrodzeniem wyróżnionych zespołów i junaków. Narada połączona będzie z konkursem gazetek ściennych, obrazujących jesienne osiągnięcia młodzieży SP. (v)

Widmo dalszej faszyzacji USA

Przedstawiciele wielkich koncernów i monopolów członkami przyszłego rządu Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)

Gen. Eisenhower ogłosił listę członków nowego rządu amerykańskiego, który przystąpi do pełnienia swych funkcji po zatwierdzeniu go przez senat w dniu 20 stycznia 1953 roku, tj. po formalnym objęciu władzy przez nowego prezydenta.

Skład nowego gabinetu wskazuje, że Eisenhower oparł się prawie wyłącznie na przedstawicielach big busi-

ness'u, wielkich koncernów i monopolów. Powiązania i przesiłność nowych ministrów są zapowiedzią dalszej faszyzacji życia wewnętrznego w USA, spotęgowania wysiłku zbrojeni i remilitaryzacji kraju, dalszego przykręcania śruby podatkowej i ograniczania praw ludności pracującej.

Kim są nowi ministrowie?

Sekretarzem stanu został osławiony John Foster Dulles, główny wspólnik wielkiej firmy adwokackiej Cromwell and Sullivan, reprezentującej wielki kapitał, długoletni przedstawiciel niemieckiego Domu Bankowego Schrödera, mającego siedzibę w Kolonii, podlegacz wojenny nr 1, a-pologeta zimnej wojny, inicjator i organizator agresji amerykańskiej w Korei, zaciekle wróg ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Tęko sekretarza obrony otrzymał Charles Erwin Wilson — prezes wielkiego koncernu zbrojeniowego General Motors, człowiek, który, jak podkreślała Agencja Reutersa, „miał w roku 1951 najwyższe uposażenie w USA”. Poglądy Wilsona, dotyczące praw robotniczych, prawniczy zresztą przywódca związków zawodowych, Reuther, już w

roku 1945 określił jako hitlerowskie.

Sekretarzem spraw wewnętrznych został Mc Kay, gubernator stanu Oregon, przedstawiciel koncernów samochodowych w północno-zachodnich stanach USA i działacz faszystowskich organizacji kombatanek.

Sekretarzem skarbu miano wany został George Humphrey, bankier i przemysłowiec, reprezentujący finansjery stanów środkowo-zachodnich. Sekretarz sprawiedliwości, Herbert Bronwell jest członkiem zarządów wielu towarzystw akcyjnych. Jego nominację „New York Herald Tribune” ocenia jako zapowiedź wzmożenia prześladowań wszelkich ruchów postępowych.

Rząd egipski odmawia paszportów delegatom na Kongres Pokoju

Jak donosi egipskie pismo „Rosa el Jusef” władze egipskie wydały zakaz udzielania w ciągu dwóch najbliższych miesięcy wiz i paszportów osobom, pragnącym udać się do Austrii.

Na Święto Górnika



CAF — fot. Tymiński

KOPALNIA ZABRZE — ZACHÓD

Na zdjęciu: Przewodnik pracy, Marian Gębarowski, przygotowuje ładunki materiału wybuchowego.



CAF — fot. Tymiński

Kopalnia węgla kamiennego w Sośnicy należy do przodujących w przemyśle węglowym. Plan za wrzesień br. wykonano w 109,9 proc., za październik br., dzięki podjętym zobowiązaniom w 104,4 proc.

Już 13 rełaczy z załogi kopalni wykonało zadania planu 6-letniego. W listopadzie br. załoga załagana, dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej, 778 indywidualnych i 554 zespołowych wart produkcyjnych.

Na zdjęciu: Jedni z najlepszych rełaczy kopalni „Sośnica”: Grzegorz Chanas, Franciszek Klaja i Stanisław Lisiecki w przyjacielskiej rozmowie na przodku kopalni. Chanas i Klaja już wykonali, a Lisiecki kończy zadania planu 6-letniego.

O lepsze zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe

Rozmowa z dyrektorem CRS Jarosławem Nowickim

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Poznaniu pierwszy wojewódzki zjazd delegatów gminnych spółdzielni. W oddziale okręgowym CRS wrogą pracę przygotowawczą. Odbędzie się częste odprawy instrukcyjne. Na kilka minut przed jedną z takich odpraw prosimy o kilka słów na ten temat dyrektora oddziału mgr. J. Nowickiego.

— Na czym polegać będą zmiany, które przyniesie w rezultacie zjazd delegatów?

— Dwie z nich są najbardziej zasadnicze. Pierwsza — to wypełnienie luki istniejącej dotychczas w strukturze samorządu spółdzielczego na szczeblu wojewódzkim. W gminie i w powiecie działała władza z wyboru, a w oddziałach okręgowych z nominacji Centrali w Warszawie. Stworzenie Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni z wybierania przez zjazd delegatów Radę Spółdzielczą ujednoliciła działalność samorządową od szczebla gromady (komitety członkowskie) do szczebla centralnego. Druga ważna zmiana nastąpi w dziedzinie zaopatrzenia. Centrala Rolnicza Spółdzielni otrzymała tu pełną samodzielność. Pula towarowa przeznaczona dla wsi będzie rezerwowana na stopniu centralnym dla CRS, która poprzez swoje wojewódzkie bazy zaopatrzeniowe rozprowadzi towary według zapotrzebowania. Uniknie się w ten sposób pośrednictwa centrali branżowych, a tym samym usprawni zaopatrzenie wsi.

— Jakże korzyści odniosą mieszkający wsi z dokonanych zmian?

— Członkowie gminnych spółdzielni za pośrednictwem swoich delegatów na zjazd wojewódzki będą mieli wpływ na kształtowanie się pracy w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Poszczególne spółdzielnie mogą składać wnioski dotyczące pracy w WZGS nie tylko za pośrednictwem delegatów na zjazd, ale także na piśmie. Wojewódzki Zjazd Gminnych Spółdzielni, jako najwyższa władza, rozpatrzy wnioski układające według nich plany pracy.

— A pod względem zaopatrzenia?

Delegacja TPP-R wyjechała do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 grudnia br. wyjechała do Związku Radzieckiego na zaproszenie WOKS — 13-osobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, z wiceprzewodniczącym ZG TPP-R Stefanem Matuszewskim na czele.

Wszystko zaczęło się od pewnej kartki pocztowej, na którą Michał Sytyl Matwiejew, znakomity solista pewnego znakomitego teatru, nie zwrócił nawet specjalnej uwagi.

Artysta był już człowiekiem nieludym, sławę zdobył od dawna i nie mógł po prostu nadać z odczytywaniem obszernej korespondencji, jaką go zasypywano.

Pocztówka ta nie odznaczała się zresztą niczym specjalnym. Co pewien czas komitet radiowy urządzał koncerty, których program był zestawiony podług życzeń słuchaczy — pracowników jednej z wielkich budowli komunizmu. A tym razem, wśród powodów listów, w których słuchacze wypowiadali swoje życzenia, znajdowała się lakoniczna kartka, napisana przez pogrążoną Nikitę Bożemowa, który prosił artystę o odśpiewanie pewnej starej, burlackiej pieśni.

Matwiejew sam lubił tę pieśń, którą niedługo, jako młody zupełnie chłopak, słyszał w wykonaniu wielkiego Szalipina. Żałował tylko, że rzetelną pieśń będzie musiał odśpiewać nie w wielkiej sali koncertowej, a w studium radiowym, do którego, jak wielu artystów, nie mógł się jakoś przyzwyczaić. Kiedy jednak stanął przed mikrofonem przypomniał mu się nagle dziecięce lata, ukocone wybrzeże Wołgi i wyobraził sobie nowe, wielkie budowle, o których tak wiele słyszał. Ogarnęło go wzruszenie. I wielki artysta śpiewał tego wieczoru w pustym studium radiowym tak pięknie, jak dawno już nie śpiewał nawet na wielkich koncertach.

W kilka dni po tym występie Michał Sytyl otrzymał list od Nikity Bożemowa.

Bożemow pisał, że lubi nadzwyczajną pieśń burlaków i słyszał ją wielokrotnie w wykonaniu doskonałych śpiewaków — że nikt jednak nie odśpiewał jej tak pięknie, jak Michał Sytyl. Zwraca się wobec tego do

niego od przemysłu państwowego i tam będzie przekazywał uwagi i wnioski co do asortymentu i jakości. Centralne branżowe nie będą miały już nie wspólnego z zaopatrzeniem wsi.

— Jakże w związku z tym istnieją projekty, które powinien zatwierdzić wojewódzki zjazd delegatów?

— Trzeba otoczyć większą opieką nie tylko organy samorządowe, ale także pracowników spółdzielczości, prowadząc szeroką akcję szkoleniową. Bardziej niż dotychczas będziemy dbać o

współpracę z czynnikami społecznymi i organizacjami masowymi, o upowszechnienie racjonalizatorskiej i współzawodnictwa pracy. A jednym z naszych najpilniejszych zadań — to prowadzenie pracy społeczno-kulturalnej i uświadamiającej wśród najszerszych mas członków, by przygotować ich do wzięcia udziału w przebudowie wsi polskiej — zakończył mgr. Nowicki.

Jestem pewny, że plany te wykonane zostaną w całej rozciągłości.

Rozmowę przeprowadziła Irena Ciesielska

Wzywamy załogę Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysiu

Zacząć od rzetelnej i wydajnej pracy

Do malej na ogół grupy zakładów produkcyjnych w Wielkopolsce, mających zaległości w wykonaniu planów na rok 1952 należy Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysiu. W fabryce tej opóźniono wykonanie planu produkcyjnego m. in. z powodu złej organizacji pracy i nieprzestrzegania przez hutę „Baildon” ustalonych terminów dostaw stali nierdzewnej, która jest tutaj podstawowym materiałem przy produkcji.

Mimo, że od końca roku dzieli nas niecały miesiąc, załoga fabryki nie żyje dostatecznie walcą o wykonanie planu. Waleśnięcie się pracowników po zakładzie, zbiorowe pogadanki podczas pracy, niedostateczne czuwanie majstrów nad przebiegiem produkcji — zwłaszcza w ślusarni, brak dostatecznej kontroli międzyoperacyjnej i nadmierne brakorobstwo — oto obraz pracy w Fabryce Narzędzi Chirurgicznych, oto czynniki, które nie sprzyjają zwiększeniu produkcji. Podniesieniu jakości i ilości produkcji nie sprzyjają także niedokładne odpowiedzi narzędzi chirurgicznych.

Niewątpliwie nieregularne i zbyt niskie w stosunku do zapotrzebowania dostawy stali nierdzewnej z huty „Baildon” w okresie kilku miesięcy, pogłębiły te niedomagania i odbiły się ujemnie na wykonywaniu planów w fabryce; pogłębiły tym bardziej, że nadsyłanie przez hutę „Baildon” zamówionych

surowców z wielomiesięcznym opóźnieniem, miało wielokrotnie miejsce w tym roku. Mimo kilkakrotnych monitów, huta „Baildon” nie dostarczyła jeszcze zamówionych 2000 kg stali nierdzewnej, którą zobowiązała się nadesłać najdalej do 25 listopada. Nie zrealizowała również zamówień Jeleniogórska Wytwarzania Optycznego.

Tym niemniej jednym z najważniejszych źródeł trudności są niedociągnięcia w samym zakładzie. Zdawałoby się, że w okresie mniejszego nasilenia produkcji załoga poprawi jakość produkowanych narzędzi chirurgicznych i skupi uwagę, aby produkować lepiej i bez braków. Tymczasem w magazynach stale rośnie ilość narzędzi chirurgicznych z brakami, osiągając szczególnie wysokie cyfry w ostatnich miesiącach.

Gdzie tkwią przyczyny

Jakże z przytoczonych faktów wypływają wnioski? Najważniejszym jest bezspornie ten, że kierownictwo fabryki, podstawowa organizacja partyjna, rada zakładowa i ZMP winny zmobilizować załogę do zmiany dotychczasowego stylu pracy i nadrobienia zaległości. Czynniki te winny roztoczyć nad załogą swój wpływ wychowawczy w celu szybkiego zlikwidowania bumelanctwa, brakorobstwa, rutyniarstwa i nagminnego waleśnięcia się po zakładzie, gdyż tego rodzaju wady są główną przyczyną niewykonania planów i nawet zwiększone dostawy surowców z huty „Baildon” nie nie pomogą, skoro zostaną zmarnowane przez brakoro-

bów przy produkcji narzędzi chirurgicznych — narzędzi tak bardzo potrzebnych w dobie szybkiego rozwoju medycyny.

W kraju naszym opartym o gospodarkę planową, produkcja jednej fabryki uzależniona jest od wykonawstwa planów w innych zakładach. Dlatego też niewłaściwym wydaje się stanowisko huty „Baildon”, która mimo wykonania rocznego planu przed terminem nie wykazała zrozumienia dla potrzeb Fabryki Narzędzi Chirurgicznych, która zaopatruje w surowiec. Ambicją załogi huty „Baildon” winno być nie tylko wykonanie własnych zadań, ale i regularne dostarczanie na czas surowców innym zakładom celem umożliwienia im wykonania planów produkcyjnych.

„Baildon” musi pomóc

Dlatego też wzywamy hutę „Baildon”, aby w zrozumieniu tych zadań pospieszyła z pomocą załodze Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysiu przez natychmiastowe wysłanie zamówionych gatunków stali nierdzewnej.

Tym niemniej zrozumienie szacunkowych zadań, jakie na załogę nowotomyskiej Fabryki nakłada plan produkcyjny narzędzi chirurgicznych, dawniej sprządzanych wyłącznie z zagranicy, winno pobudzić ją do tym energiczniejszej walki o podniesienie ilości i jakości produkcji, winno wzmocnić jej ambicję w kierunku szybkiego pokonania braków i nadrobienia zaległości.

Br. L.

Jerzy Skokowski

Pieśń górników

Spójrz: ramiona nasze twarde.
Popatrz, jak mięśnie grają,
Tym ramieniem i oskardem
Zapalamy światła w kraju.

Aż spod ziemi, z głębi szybów,
Dobrymy czarne złoto.
Żeby dymił las kominów —
Nasz wysiłek i robota.

Świder trzymaj w garści mocno.
Wal kilofem w czarną skałę.
Niechaj sterty węgla rosna.
Dzielnym sław! Sława śmiałym!

Popatrz: stalowe konstrukcje domów,
Mosty, szkielety fabrycznych hal,
Spójrz, jak piece hutnicze płoną,
Węgiel zamienia się w stal.

Pędzą pociągi, płyną okręty,
Tętni miarowy łoskot maszyn.
Dźwięczy, w motorów pieśń zaklęty,
Trud pracy naszej.

Spójrz: ramiona nasze twarde.
Popatrz, jak mięśnie grają.
Tym ramieniem i oskardem,
Zapalamy światła w kraju.

Długoterminowe kredyty na zakup krów

W ustawie o obowiązkowej dostawie mleka przez rolników przewidziano pewne ulgi i zwolnienia. Gospodarstwa małe, nie posiadające krowy, zostały całkowicie zwolnione od obowiązku dostaw mleka. Ale tylko na rok 1952. W następnym roku przepis ten nie będzie obowiązywał. Każdy posiadacz gospodarstwa powinien więc zakupić krowę.

Ażeby umożliwić tym rolnikom zakupienie krowy, Ministerstwo Rolnictwa uruchomiło specjalne, długoterminowe kredyty niskoprocentowe, na okres trzech lat. Oddziały Banku Rolnego posiadają już zlecenia i gotówkę na ten cel.

W celu otrzymania pożycz-

ki, należy możliwie najwcześniej złożyć wniosek, zaopiniowany przez koło gromadzkie i Zarząd Gminny ZSCH — do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (w mieście do Prezydium MRN).

Pożyczki będą udzielane do końca bieżącego roku i w tym czasie pożyczkobiorca musi zakupić krowę. Przypuszczalnie, że makorolni chłopcy skorzystają z tego nowego udogodnienia.

Zwycięstwo Frontu Demokracji Ludowej w wyborach w Rumunii

BUKARESZA (PAP).

Prasa rumuńska opublikowała oficjalny komunikat o wynikach wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii. Z ogólnej liczby 10.574.475 wyborców w głosowaniu wzięło udział 10.353.469 obywateli, tj. 97,91 proc. Na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej głosowało 98,84 proc. wyborców, którzy brali udział w wyborach.

Nagle śpiewak zauważył, że znajduje się koło kabiny z instalacją radiową i megafonem.

— Czy mógłbym tu zaśpiewać? Czy usłyszeliście mnie stąd wszyscy ludzie pracujący na budowie?

— Ależ oczywiście, towarzyszu. Tu wszystko jest radiofonizowane!

Ku zdumieniu pracowników przez megafon rozległ się nagle drżący z podniecenia głos kierownika budowy, który zapowiadał występ ludowego artysty ZSRR Michała Matwiejewa.

Zaiste, dziwny był to koncert: w przerwach między pieśniami słychać było huk maszyn i hałas motorów, oraz rozporządzenia, które wydawał przez megafon kierownik budowy. Ale ponad wszystko wznosił się pełny, wspaniały głos wielkiego śpiewaka.

Z niezwykłą siłą, pełen radosnego uniesienia odśpiewał Matwiejew starą burlacką pieśń... A potem wielki patriota Iwan Suzin żegnał najbliższych w swojej ostatniej, przedśmiernej godzinie... Później jeszcze rozległ się w kotłowni szatański, basowy śmiech Mefistofelesa...

Nikita Ostapycz Bożemow, nie przestając naciskać drążków swego pogrążacza, słuchał cudownego śpiewu. Z zapartym oddechem słuchał betoniarze, elektrotechnicy, spawacze, monterzy... A Matwiejew stał w małej, ciasnej kabine radiofonicznej. Dawno już zerwał z szyi wykrochmalony kołnierzyk, odpiął na piersiach koszulę. Pot lał mu się z czoła... ale on nie czuł zmęczenia: swobodnie, wesoło rzucał w mikrofon wszystkie skarby swojego wspaniałego głosu. Śpiewał i czuł, że rozpiera mu piersi jakaś niezwykła radość, której pochodzenia nie rozumiał, ale która odmładzała go i napełniała szczęściem...

Opr. Syl.

Borys Polewoi

Niezwykły koncert

znakomitego artysty z prośbą, aby ten przyjechał na „budowlę” z koncertem. Pod koniec listu Bożemow oświadczył, że w dowód wdzięczności załoga budowy postanowiła w następnym miesiącu pobić swój własny rekord i wydobyć o piętnaście tysięcy metrów sześciennych ziemi więcej, niż poprzednio. „To będzie naszym podarunkiem dla Was, w zamian za cudownie wykonane pieśni!” — brzmiało zakończenie listu.

Słowa te podnieciły i wzruszyły śpiewaka. Od dawna był przyzwyczajony do hołdów swoich słuchaczy — kwiatów, ofiarowywanych przez młode dziewczęta, papierosów, portfeli, pucharów z wrytymi napisami — ale żaden obław wdzięczności czy zachwytu nie uradował nigdy artysty tak, jak list Bożemowa. Piętnaście tysięcy metrów sześciennych ziemi! A więc i on — wielki śpiewak — przyczyni się do szybkiego ukończenia budowli!

Ku zdumieniu swoich towarzyszy Michał Sytyl zabrał się oświadczyć do skompletowania brygady koncertowej, sam ułożył program i zawiadomił pracowników „Uralca” o dacie koncertu. W odpowiedzi otrzymał list z podziękowaniem od kierownika budowy, a od załogi „Uralca” depeszę: „Serdecznie dziękujemy. Czekamy, Bożemow”.

W dniu koncertu pracownicy budowy radośnie powitali artystów. Ale wielki śpiewak Sytyl Matwiejew szukał wśród tłumu witających tylko swojego nieznanego przyjaciela Bożemowa.

Nikita Ostapycz? — odpowiedział na zapytanie śpiewaka kierownik budowy. —

Nie mógł wyrwać się z pracy, aby przyjść was powitać... Jego brygada ma obecnie terminową robotę, trzeba wykończyć tamę, zanim zaczną się jesienne deszcze! Ale na koncercie będą z całą pewnością: zarezerwowałem dla nich prawą stronę drugiego rzędu.

Śpiewak był trochę dotknięty nieobecnością Bożemowa. Przecież na jego właśnie wzwanie on, Matwiejew, artysta o wszechświatowej sławie, przybył tu wraz z całym zespołem. A Bożemow nie pofatygował się nawet, aby ich powitać!

Kiedy w czasie koncertu Michał Sytyl rzucił okiem w stronę drugiego rzędu, zobaczył, że świeci on pustkami. Siedziała tam tylko samotnie młoda kobieta o wspaniałych, jasnych warkoczach... Bożemow nie był na koncercie — nie zdołał oderwać się od terminowej pracy...

Michał Sytyl nie wziął udziału w kolacji, wyprawionej na jego cześć. Zamiast tego uprosił kierownika, aby zabrał go z sobą na budowę.

Była głęboka, ciemna noc, ale na budowie, oświetlonej jaskrawym światłem elektrycznych lamp, wrzała praca w całej pełni. Słuchając objaśnień kierownika Matwiejew myślał o tym, że w cichej nadwożańskiej okolicy, która za czasów jego młodości była niemal pustkowiem, teraz tętni życie i powstaje wielka, wspaniała budowa. I że gdzieś, na obcej i nieznannej mu maszynie, pracuje tu Nikita Bożemow, który choć bardzo kocha muzykę, nie poszedł na koncert, ażeby nie opuścić swojej pracy...

notujemy

Do meczu koszykówki młodzików stanęły zespoły SKS Pionier przy Technikum Handlowym i SKS Liceum M. Kasprzaka. Zwyciężył wysoko 68:15 licealny SKS.

Dnia 6 bm. o godz. 17.30 odbędzie się zebranie wyborcze Sekcji Żeglarskiej AZS Poznań w Wyższej Szkole Inżynierskiej w sali nr 2 (plac Curie-Skłodowskiej).

Bokserzy Spójni wyjechali do Jarocina, dokąd udali się również pięściarze Kolejarza poznańskiego. Te zawody propagandowe zakończyły się zwycięstwem Spójni w stosunku 10:8.

Z dwóch spotkań bokserskich w klasie powiatowej odbył się we Wrześni tylko mecz Gwardii (Września) i Stal (Ostrów) i to tylko towarzyski. Z powodu zdekompletowania drużyny gości (trzy nadwagi i brak zawodnika w wadze średniej) spotkanie mistrzowskie wygrała walkowerem w stosunku 20:0 Gwardia. W walce towarzyskiej gospodarze zwyciężyli w stosunku 12:6.



CAF fot. St. Wdowiński
PIĘŚCIARZE NA OBOZIE TRENINGOWYM PRZED MECZEM Z FINLANDIĄ
Reprezentacja pięściarska już od kilku dni jest na obozie przygotowawczym przed meczem z Finlandią. Na zdjęciu: Antkiewicz i Ncwak w czasie sparringu.

GŁOS SPORTOWY

Łyżwiarze i hokeiści — na lodowiska!

W związku z rozpoczynającym się w Wielkopolsce sezonem sportów zimowych interesuje liczne rzesze łyżwiarzy kalendarz imprez ustalony przez WKKF, w nawiązaniu do ogólnopolskich imprez łyżwiarstka.

Najważniejsze z nich przed stawiają się następująco:

W dniach 1—15 stycznia 1953 r. AZS — Poznań na zlecenie WKKF organizuje zawody klasyfikacyjne w jeździe figurowej na lodzie w klasie III i II. W zawodach tych wezmą udział zrzeszenia sportowe, jak również niezrzeszeni, dopuszczeni przez komisję eliminacyjną.

Zgłoszenia do zawodów kierować należy do dnia 1. I. 1953 r. na adres koła sportowego AZS przy Szkole Inżynierskiej w Poznaniu (plac Curie-Skłodowskiej) lub bezpośrednio na ręce kierownika sekcji łyżwiarstka: Sieradzan, Poznań — pl. Kolegiacki 14/15 m. 8.

Najlepsi łyżwiarze — figurowcy z Wielkopolski wezmą udział w Mistrzostwach Polski, które odbędą się w Katowicach od 27 lutego do 1 marca 1953 r. Uczestnikami tych zawodów będą reprezentanci zrzeszeń w klasie mistrzowskiej I, II i III.

Młodzi łyżwiarze uczestniczyć będą w Mistrzostwach Polski Juniorów w Katowicach, w dniach od 6—8 marca 1953 r.

Ostatnimi w sezonie zawodami figurowców będą Mistrzostwa CRZZ w Katowicach, w dniach 15 i 16 marca 1953 r., których organizatorem będzie ZS Stal. W zawodach tych wezmą udział reprezentanci zrzeszeń.

Kalendarz imprez łyżwiarstkich w jeździe szybkiej przewiduje:

W dniach od 15—30 stycznia 1953 r. odbędą się zawody klasyfikacyjne w Poznaniu na Jeziorze Maltańskim w Parku Stalina. Zgłoszenia nadsyłać należy do 1 stycznia 1953 r. na adres: WKKF — Poznań, pl. Kolegiacki — Sekcja Sportów Zimowych.

Reprezentacje zrzeszeń wezmą następnie udział w Mistrzostwach Polski w jeździe szybkiej w dniach od 1—3 lutego 1953 r. w Zakopanem. Organizatorem zawodów jest GKKE. Ostatnimi zawodami w sezonie w jeździe szybkiej będą mistrzostwa CRZZ w Karpaczu, w dniach od 6 do 8 marca 1953 r. Organizację zawodów, w których wezmą udział reprezentacje zrzeszeń, powierzono „Budowlanym”.

(tn)

1530 zamiast 950

W Radzie Okręgowej ZS Spójnia podsumowano ilość zdobytych odznak SPO przez koła sportowe tego zrzeszenia. Limit wynosił 950, a dotychczas 1530 sportowców uzyskało w bieżącym roku odznaki.

Do wysokiego przekroczenia, w 161 proc. wyznaczono minimum, przyczyniło się w I etapie współzawodnictwa Koło Sportowe przy Gopłanie, które zajęło II miejsce w skali ogólnokrajowej, uzyskując 260 odznak. Autorami sukcesów byli: dyr. Józef Grzelaczyk, B. Kempa i T. Kaczmarek. Dobrze przygotowanie gimnastyczne prowadzone przez wicemistrzynię Polski M. Szwedównę ułatwiło zdobycie tej trudnej normy.

W drugim etapie współzawodnictwa wysunęło się na czoło Terenowe Koło Sportowe przy Poznańskiej Wytwórni Papierosów. 402 odznaki wręczono sportowcom. Sekretarz Koła Górczewski skutecznie zaagitował i zorganizował próby.

II miejsce w województwie zajmuje Koło Sportowe przy Zakładach Przemysłu Ziemiannianego Luboń, uzyskując 74 odznaki. Do przodujących zespołów Spójni zaliczyć należy: KS przy PZGS-ie w Koninie — 52 odznaki, KS przy Cukrowni w Miejskiej Górze — 45 odznak i TKS w Gnieźnie — 111 odznak.

Koła sportowe podlegające Radzie Okręgowej ZS Włocławek w Poznaniu wykonywały limit SPO w 155 proc. (nn)

4 mecze czechoskiej reprezentacji ping-pongowej

W nadchodzący wtorek 9 bm. przyjeżdża do Polski ekipa czołowych ping-pongistów czechosłowackich, którzy rozegrają 4 mecze towarzyskie oraz wezmą udział w turnieju indywidualnym. Zawodnicy CSR, reprezentujący najwyższy poziom tenisa stołowego na świecie. Mecze rozegrane zostaną: 10 i 12 w Katowicach, 14 w Łodzi, 17 w Lublinie i 20 w Warszawie.

Zdobywajcie S. P. O.

Fracownicy poszukiwani

TECHNIKA — specjalista na centralne ogrzewanie oraz monterów przyjmie **POZNAŃSKI ZESPÓŁ BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO D. W. POZNAŃ, UL. ROKOSSOWSKIEGO 101.** — Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K2673

BLACHARZY przyuczonych na karoserie samochodów osobowych, ewentualnie **BLACHARZY-SPAWACZY**, wyrażających chęć przyłączenia się do pracy blacharsko-karoseryjnej przyjmują **ZAKŁADY MOTORYZACYJNE W POZNANIU, UL. WAWRZYŃSKA 43.** — Warunki do omówienia między godziną 8 a 16. K2674

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz **KSIĘGOWĄ** zaangażujemy zaraz. — Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Elektrotechniczna, **POZNAŃ, STRZELECKA 16.** 17869g

KSIĘGOWY ze znajomością księgowości przemysłowej i kosztów własnych potrzebny zaraz. — Zgłoszenia: **POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW, POZNAŃ, UL. GEN. SI-KORSKIEGO 12/13, Dział Kadr.** K2681

4 KSIĘGOWYCH (E) DEKRECISTÓW przyjmie zaraz **DYREKCJA PAŃSTW. GOSPODARSTW ROLNYCH, ZESPÓŁU POZNAŃ NR 105.** Zgłoszenia kierować do Dyrekcji Zespołu: **POZNAŃ, UL. INŻYNIERSKA 2, pokój nr 2.** — Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy dla Prac. Rolnictwa. K2697

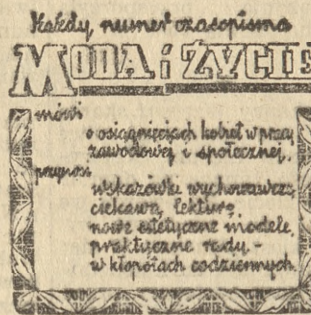
STARSZEGO ROBOTNIKA OBOROWEGO do obory składowej się z 30 krów, zatrudni **P. G. R. ZESPÓŁ LUBOŃSKIE, MIE-DZYCHODU.** K2706

SPECJALISTĘ DO ZORGANIZOWANIA WYTWÓRNI WYROBÓW galanterii szklanej, jak guziki, koraliki itp. — poszukuje **WYTWÓRNI SZKŁA W KRAKOWIE.** — Wynagrodzenie traktowane jako prace złeczone od dzieła, lub jako stałe zajęcie. — Ołerty: „Prasa”. Kraków, Rynek Główny 46, nr K-3190. K2705

GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH, KSIĘGOWYCH, BILANSISTÓW I REFERENTÓW FINANSOWYCH DLA GMINNYCH SPÓŁDZIELNI I PZGS naszego powiatu poszukujemy. — Zgłoszenia pisemnie kierować do **PZGS GŁOGÓW, AL. WOLNOŚCI 6, woj. zielonogórskie.** K2704

DYREKCJA NACZELNA „DOMU KSIĄŻKI”

podaje do ogólnej wiadomości, że
WYGRANE
losy loterii książkowej
(drukowane w zielonym lub czarnym kolorze) mogą być realizowane w księgarniach „Domu Książki” w ostatnim terminie do dnia 15 grudnia 1952 r. Po upływie tego terminu żadne reklamacje, dotyczące wymienionych losów, nie będą uwzględniane. K2650



Szuka lokalu

Pracująca, spokojna poszukuje samodzielnego pokoju, Warunki do omówienia. Ołerty Głos Wielkopolski dla 17918g.

Inżynier — architekt poszukuje pokoju wygodnego, ciepłego, z centralnym ogrzewaniem, od stycznia. — Ołerty Głos Wielkopolski dla 17915g.

2—3 pokoi z kuchnią do remontu poszukuje. Ołerty Głos Wielkopolski dla 17941g.

Młodziśtwo pracujące i studiujące poszukuje pokoju. — Warunki do omówienia. Ołerty Głos Włkp. dla 17956g.

Pracująca paniąka z prowincji poszukuje pokoju. Ołerty Głos Włkp. dla 17977g.

Poszukuje w Zielonej Górze pokoju meblowanego, 2-osobowego przy rodzinie Ołerty: Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Żeromskiego, dla nr 287. K2702

Dzierzawy

Cienią stajnie dla koni w okolicy średniowiecznej wezmie w dzierżawę. Ołerty Głos Wielkopolski dla 17949g.

Farmę kur z ogrodnictwem przy Poznaniu oddam w dzierżawę. — Ołerty Głos Wielkopolski dla 17975g.

Zguby

Zgubiono legitymację służbową nr 1332, wydaną przez Instytut Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu na nazwisko Barbara Wałkowska. 17911g

Zgubiono legitymację wydaną przez Podstawową Szkołę Elektryczną w Poznaniu na nazwisko Zdzisław Heimrath. 17900g

Zgubiono kwit komisu MHD nr 93 na nazwisko Kazimierz Jankowski. 17899g

Zgubiono kartę meldunkową legitymację służbową Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów, Zw. Zaw. Prac. Państwowych na nazwisko Janina Muth ul. Grudzińskiego 128. 17952g

Zgubiono legitymację służbową Zispa na nazwisko Bogusław Biernacki, Poznań, Engelsa 10. 17965g

Kupimy natychmiast PIECE żelazne przenośne

w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować: **M. H. D. Artysty Społ.** w Poznaniu, ul. Wielka 22 — Referat Gospodarczy. tel. 95-83. K2699

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Halina Janiszewska. 17955g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XIX 33537 na nazwisko Stanisław Adamczewska. 17962g

Zgubiono kartę meldunkową pokwitowanie ankiety legitymacji, wydaną przez WSE na nazwisko Jan Smalczer. 17971g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Helena Przybyła. 17979g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Eugeniusz Kaczmarek. 17986g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Prac. Społecznych na nazwisko Leon Szymoniak. 17983g

Różne
Samodziały z powierzonej woli szybko wykonuje. Wanda Hildebrandt, Komorniki Osiedle. 17925g

+
Dnia 3 grudnia 1952 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 50, mój ukochany mąż, nasz drogi tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, śp.
Marian Smiglak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Żona z dziećmi i rodzina
17988g

OGŁOSZENIA DROBNE

Nesesser skórzany oraz czarny, męski płaszcz na wiatr, sprzedam, Poznań, Rybaki 21a m. 8. 17942g

Maszyny do szycia „Singer” krawieckie, jak nowa sprzedam, Poznań, Dzierżyńskiego 151, m. 14. 17944g

Duża kolejkę dziecięcą (na sprężynie), narty, sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 17954g.

Platforme 4-tonowe, na dobrym ogumieniu, sprzedam. — Poznań, Drużbackiej 7, telefon 62-29. 17946g

Pierzyne, jak nowa, sprzedam Poznań, Rokossowskiego 58, m. 10. 17947g

Akordeon włoski, 120-basowy sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 17950g.

Wózek (autko) koszykowy, nowy, sprzedam, Poznań, Engelsa 6, m. 6. 17951g

Kanarki śpiewaki oraz samicy, sprzedam, Poznań, Wysoka 11 m. 32. 17739g

Aparat fotograficzny typu „Leica”, kupon materiału na ubranie, zloty zegarek kieszonkowy „Omega”, motorek „Sachs” 2,5 KM, na benzynie, sprzedam, Poznań, Fredry 4 m. 3. 17948g

Kuchnie nowe, nowoczesne — sprzedam, Poznań, Piekary 13b, siolarnia. 17953g

Futro karakulowe tania sprzedam, Stanisławska, Poznań, Konopnickiej 11. 17958g

Parcelę przy ul. Senatorskiej, w dobrym położeniu, sprzedam — Ołerty Głos Wielkopolski dla 17961g.

Zegar stojący „Becker”, ładnie bijący, okazjnie sprzedam, Poznań, ul. Krasieńskiego 4, m. 5. 17964g

Dom w powiatowym mieście, z mieszkaniem 4-pokojowym wolnym, 55 000 zł, sprzedam: Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 17970g

Akordeon 120-basowy, 4-rezystrowy, sprzedam, Poznań, Włocławskiego 50, m. 1. 17972g

Kołuch sprzedam. — Poznań, Poznańska 21, m. 12. 17976g

Serwis obrotowy, łożka żelazna, kołczyki z szafkami — sprzedam Łukomska, Poznań, Debiec, Sosnowa 2. 17978g

Przyczepkę 2-kołową do samochodu osobowego oraz karoserię „Mercedes”, reklamówkę, sprzedam, Ołerty Głos Wielkopolski dla 17987g.

Futro karakulowe, w dobrym stanie sprzedam, Poznań, Łukaszewicza 24, m. 8. 17984g

Psa repinczerka — okazjnie sprzedam, Poznań, Kraszewskiego 17, m. 15. 17982g

Kupna

Parcelę — Wille — Kamieniec Domek kupię. Cena obojętna „Unifon” Poznań, Nowowiejskiego 9. 17718g

Radiator do 10 żeber, 60 cm wysoki oraz filski białe kupię, Poznań, telefon 515-97. 17957g

Wał korbowy do motoru „Senzling” 15 KM kupię, Jezierny, Dopiewo, pow. Poznań. 17902g

Kupię akordeon, 120 basów lub 80, w dobrym stanie. — Osład Grinhold, Zagaj, Władysław Łokietka 18. K2703

Parcelę kupię, Dzielnica obywatelska, Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 17731g

Domek z małym ogrodem lub parcie przy Poznaniu kupię, bez pośrednictwa, Ołerty Głos Wielkopolski dla 17966g.

Krzeseł dentystycznych i wiertnicę dentystyczną kupię. — Dionizy Krzyżniński, Poznań, Dzierżyńskiego 167, m. 15. 17968g

Cienią 28—50 KM kupię. — Zgłoszenia: Słota, Poznań, Poznańska 68, telefon 99-14. 17973g

Małą parcelę do 1000 m² na peryferiach Poznania kupię. — Ołerty Głos Włkp. dla 17980g.

Handlowe
Radiodiodniki naprawia, ze-strala również u klienta. — Radiotechnik z wieloletnią praktyką Poznań, Koźła 5, m. 13, między Wrocławską a Świdzińską. 17874g

Ogrodniczka przyjmie do spółki, Posiadam 2 ha ziemi na granicy miasta Poznania, Ołerty Głos Włkp. dla 17909g.

Zamiana
Dwa mieszkania, 2-pokojowe z kuchnią zamieniam na jedno 3—4-pokojowe. Ołerty Głos Wielkopolski dla 17922g.

Pokój z kuchnią, samodzielnie Staroocze, zamieniam na podobne lub większe w Poznaniu, Ołerty Głos Włkp. dla 17940g.

2 pokoje z kuchnią, samodzielne (perwerfery) przy dworcu 20 minut od tramwaju, zamieniam na pokój z kuchnią, Ołerty Głos Włkp. dla 17974g.

Wolne lokale
Lokal, nadający się na cichy przemysł względnie pokój oddam — Ołerty Głos Wielkopolski dla 17981g.

Urządzenie sklepowe oszklone długość 3/4 mtr. oraz stoły oszklone, kupię, Ołerty Głos Wielkopolski dla 17923g.

Nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych ukazała się
HISTORIA POLSKI 1864—1945
praca zbiorowa pod redakcją **ŻANNY KORMANOWEJ**
Książka zatwierdzona do użytku szkolnego jako „materiały pomocnicze dla nauczycieli i uczniów kl. XI na rok szkolny 1952/53.”
Warszawa 1952 Str. 508 zł 9,50
Do nabycia w księgarniach „Domu Książki” K2701

Lekarskie Dr med. Witold Sowiński, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, powrócił i przyjmuje Poznań 27 Grudnia 4, od godz. 14—15 i 17—18. 17943g Wolne posady Akwizytorów przyjmujących zamówienia na portrety poszukuje — Ołerty Głos Wielkopolski dla 17954g. Ogrodnik starszy, dobry organizator, potrzebny, Warunki dobre. — Ołerty Głos Wielkopolski dla 17959g. Wojniczka potrzebny zaraz, Poznań, Dzierżyńskiego 133, względnie 130, m. 6. 17969g Gospośia dochodząca, tylko do sprzątania i palenia w piecach 3 razy tygodniowo potrzebna, Sylwestrowicz, Poznań, Marceleska 57, m. 3. 17985g Nauka Tańców ludowych, nowoczesnych wyuczą: Szczurkówna — Szczurk Poznań, Marceleska 2a. 17585g Tańców szybko, przystępnie ucze, Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 17821g	Sprzedaje Blam opasy brązowe, płaszcz damski, czarny, zimowy — sprzedam Poznań, Kościuski 2, m. 1. 17811g Pianino marki „Quandt” — sprzedam, Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 17924g. Samochód (mośność 4 tony) „Steyer” w dobrym stanie (cena 26 tysięcy) sprzedam. Jan Medyński, Bukowiec Lubuski Zielonogórskie 22358p Radio „Siemens”, 3-lampowe, na prąd zmienny, sprzedam, Formańska, Poznań, Szamarszewska 26, m. 3. 17916g Radio „Blaupunkt”, uniwersalne, 7-zakresowe, sprzedam, Poznań, Rokossowskiego 103 m. 8, od godz. 16—18. 17921g Maszyny — okretke „Singer” (Universal 206), w dobrym stanie sprzedam Ołerty Głos Wielkopolski dla 17920g. Futro męskie — barany oraz kończarz karakulowy, czarny, sprzedam „Bis, Poznań, Rynek Jeżycki 3, I piętro. 17919g Radio „Radiola-Philips” 8-lampowe 50 pvt gramofonowych 5000 zł, sprzedam Poznań, Wielkopolska 43, m. 6, od godz. 16—18. 7912g	Kamienice — wille — parcele oraz różne nieruchomości komercyjnie sprzedam, Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 17901g Damskie buty (oficerki) nr 37 sprzedam, Ołerty Głos Wielkopolski dla 17903g. Dwie morgi ziemi, 10 000 zł, sprzedam, Ołerty Głos Wielkopolski dla 17904g. Silnik elektryczny 3,5 KM — sprzedam, Poznań, Chłanowskiego 24. 17906g Konia na biegunach, zegar kontrolny dla stróża, sprzedam, Poznań, Kościuski 103, m. 9. 17907g Wózek (autko) sprzedam, Poznań, Grunwaldzka 44, m. 1. 17908g Wózek dziecięcy, w dobrym stanie, 350 zł, sprzedam, Poznań, Wyspiańskiego 38, m. 7. 17910g Kołdre na wełnie, kołderka na łóżeczko akwarium, sprzedam, Poznań, Grobla 3, parter. 17913g Wózek czechosłowacki sprzedam. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 17914g. Kołnier męski wydra, projektor 8 mm „Kodak”, ekran składany, maszyny do pisania sprzedam, Poznań, Kościuski 45, m. 5, w godzinach po południowych. 17960g
---	--	--

Z Wielkopolski

Młodzież z Izdebnia, koło Sierakowa przepracowała 80 roboczogodzin przy pielęgnacji okolicznych lasów. (jki)

Zastępstwa PKO przy Gminnych Kasach Spółdzielczych w Kaliszu, Godziszach i Choczach zobowiązały się do końca bieżącego roku założyć 393 indywidualne książeczki oszczędnościowe. W. Baj

W Żninie odbyła się konferencja komitetów członkowskich przy sklepach PSS. Komitety te działają coraz lepiej, przyczyniając się do usprawnienia działalności sklepów. Przeprowadzają one kontrolę sprzedaży towarów pozabonowych i starają się o to, aby placówki PSS pracowały ku coraz większemu zadowoleniu swych klientów. Działalności komitetów członkowskich zawdzięczać należy m. in. spadek mank. W grudniu odbędą się zebrania ogólne członków spółdzielni. (ke)

Technikum Hodowlane w Szamotułach uzyskało nowe pomieszczenie po szkole rolniczej. W przydzielonym budynku znajduje się sala wykładowa i internat dla dziewcząt. (jki)

Najlepsi uczniowie Szkoły Podstawowej i Wychowanki Państwowego Domu Dziecka w Bninie byli w wycieczce po raz pierwszy w poznajskim Operze, na przedstawieniu „Eugeniusza Oniegina”. (jki)

Komenda Powiatowa SP w Międzychodzie zorganizowała 12 grup wykopkowych. Młodzież wypełniając podjęte zobowiązania przysporzyła państwu prawie 2500 zł. (jki)

Mieszkańcy Wrześni skarżą się na nie oświetloną ulicę przy parku Liceum Weterynaryjnego, tonącą na domiar złego w błocie. Na dworcu we Wrześni do niedawna był czynny kiosk „Ruch”. W sierpniu zamknięto go i uruchomiono kiosk zastępczy przed dworcem, który też niebawem zlikwidowano. Teraz na dworcu nie można kupić ani gazet, ani papierosów.

Koniecznej naprawy wymaga nawierzchnia chodnika przy ulicy Tczewskiej w Pile.



CAF — fot. Jan Tyminski
Zasadnicza Szkoła Górnicza w Zabrze przygotowuje nowe kadry przyszłych wykwalifikowanych górników. Na zdjęciu: uczeń Zasadniczej Szkoły Górniczej Rudolf Klimpel z klasy V w warsztacie mechanicznym.

W świetlicach junackich wre życie

Powszechna Organizacja Służba Polsce nie tylko uczy młodzież pracować, nie tylko pomaga starszemu społeczeństwu w realizowaniu planów gospodarczych, ale także wychowuje młodzież przedpoborową i wciąga ją w dziedzinę działalności kulturalnej. Młodzież z piosenką na ustach w lecie umacniała szosy, sypała wały ochronne przy rzekach, kładła cegły na mury nowych budowli i z tą też piosenką powróciła do domów, by kult jej przenieść do świetlic.

Ale nie tylko piosence junacy poświęcają swój wolny czas. Oprócz 33 chórów i 45 tanecznych zespołów SP istnieje przecież w naszym województwie 14 zespołów recytatorskich i 54 zespoły teatralne, wnoszące w monotonne wieczory małych miasteczek, lub wiejskie dużo życia. Nie można sobie wyobrazić akademii w jakiejś gromadzie, w czasie której nie zadeklamowano by pięknego wiersza. Zawsze mile widziane są także przedsta-

wienia teatralne, stanowiące wielkie przeżycie kulturalne dla mieszkańców wiosek. O zadowoleniu, jakie sprawia praca w zespole artystycznym, może powiedzieć 5-osobowa grupa junacka z Miłosławia.

Junacy SP chętnie się też garna do książki. Świadczy o tym liczba 241 zespołów czytelniczych. Poprzez kartki książki młodzież uczy się patrzeć na świat, rozumieć wydarzenia polityczne, gospodarcze i społeczne.

Praca świetlicowa junaków SP mogłaby być jeszcze bardziej efektywna, gdyby miała lepszą opiekę ze strony władz terenowych. Ze junaków stać na dużo, dowodzi ich udział w zebraniach wyborczych.

Aby w pełni docenić znaczenie pracy kulturalnej dla junaków, trzeba w pewien dzień wstąpić do świetlicy SP, trzeba widzieć roziskrzane oczy chłopców, zebranych wieczorem w kaliskiej Komendzie Powiatowej SP, ćwiczących zapamiętane na instrumentach! Ile tam talentu, siły i zapału!

Coraz bardziej rozwijającym się zespołom świetlicowym SP należy jednak przyjść z pomocą. Zespół kaliski winien otrzymać odpowiedni lokal, zespół w Miłosławiu i wielu innych miejscowościach opiekę i zachętę. Niech i do nich zagłębnie kierownik oddziału kultury, lub kierownik sąsiedniej świetlicy, a władze terenowe nie zapomną o ich istnieniu.

P. R.

Piła czeka na żłóbki dziecięce

Piła należy do tych nielicznych miast w Polsce, w których nie ma jeszcze żłobków dziecięcych. Z tego powodu wiele kobiet nie może poświęcić się pracy zawodowej, gdyż nie mają gdzie zostawić swych dzieci. W tym roku powstanie wprawdzie żłobek ogólnomiejski, ale ten nie rozwiąże sytuacji.



Na ekrany kin poznańskich wszedł nowy kolorowy film prod. radzieckiej pt. „Wiejski lekarz” z Tamara Makarowa w roli głównej. Makarowa odwarza postać młodej lekarki, dr. Kajakowej, która, po ukończeniu studiów medycznych, przybywa do małego szpitala na wsi. Tam styka się z innym otoczeniem, z niełatwą, pełną wyrzeczeń pracą lekarza. Obserwujemy na ekranie jak młoda Tatiana zdobywa coraz więcej wiary we własne siły, jak zdobywa z każdym dniem autorytet i sympatie otoczenia.

Rolę dr. Arsieniewa, dyrektora szpitala, gra również znany aktor — G. Bielow. Pamięta mi go z filmu „Czarodziej sadow”, gdzie występował w roli Mieczurina.

„Wiejskiego lekarza” reżyserował S. Gerasimow. Film został dubbingowany w języku polskim. (bi)

Do Klubu Korespondentów w Wolsztynie

O Waszej gazetce powiatowej słów kilka

W czwartek otrzymaliśmy numer 6 gazetki powiatowej, wydawanej przez Klub Korespondentów w Wolsztynie pt. „Dla Ojczyzny — dla Pokoju”. Jest to najświeższy, czterostronicowy numer, datowany na 3 grudnia. Czytaliśmy z zainteresowaniem od pierwszej do ostatniej strony. Trzeba przyznać, że gazetka redagowana jest umiejętnie. Zawiera sporo różnorodnego materiału. Szata graficzna bez zarzutu.

Na pierwszej stronie widzimy portret nowego Marszałka Sejmu, prof. Jana Dembowskiego, wybitnego działacza ruchu obrońców pokoju. Obok znajduje się krótki, lecz pełen treści artykuł, o mawiający przebieg II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju i Kongresu Narodów w Wiedniu. Na dole kolumny ważna i ciekawa wiadomość o zdobyciu sztanda-

ru przechodniego przez robotników rostarzewskich cegielni. Na drugiej stronie rozmieszczono materiał z dziedziny szkolenia ideologicznego i upowszechnienia wiedzy rolniczej. Trzecia strona nosi tytuł „Rozmaitość wolsztyńska” i zawiera dowcipne rysunki, satyryczny wierszyk, krytyczne notatki i... aż 16 słów poświęconych sprawie wykonania przez wieś planu odstaw zboża.

Autor notatki pisze: „Oby rolnicy naszego powiatu poszli za przykładem robotników z Rostarzewa. Kiedy wreszcie przekroczymy 90 proc. odstawy zboża?”

Śluzne pytanie. Kierujemy je do was, Koledzy! Co zrobiliście Wy, m. in. w numerze 6 Waszej gazetki, aby termin wykonania zobowiązań wsi przyspieszyć? Aby jak najprędzej osiągnąć upragnione 90 proc. rocznego planu odstaw zboża? Bo przecież pytanie „kiedy wreszcie” nie wyczerpuje zagadnienia. Analizując treść i formę innych notatek oraz treści niektórych rysunków widzimy, że stać Was także na właściwe postawienie i krytyczne omówienie wykonania planów gospodarczych Waszego powiatu.

Wiedzie tak samo dobrze jak i my, że na wsi wolsztyńskiej jest wielu opornych i złośliwych kułaków, wiecie, że działa wróg klasowy, wpływa na mało i średniorolnych chłopów, aby odwieść ich od pełnego wykonania planów, namawia, aby nie spieszyli się z odstawami. Wiecie, że rady terenowe i gminni delegaci CUS-u nie zawsze i nie wszędzie stoja na wysokości zadania. Znaćcie sorki i radnych, którzy zamiast pro-

dować i świecić przykładem, sami opieszale wykonują obowiązki. Wiecie, że na wsi wolsztyńskiej działa wróg i znać go lepiej od nas. I co? Kwitujecie go retorycznym pytaniem: „Kiedy wreszcie przekroczymy 90 proc. odstawy zboża?”

Jak na czterostronicowy numer gazetki, to stanowczo za mało!

Ciekawe i skądinąd potrzebne są wiadomości, zawarte w numerze 6 waszej gazetki. Ciekawe jest zestawienie wyników i podanie zwycięstw w 12 dyscyplinach sportowych. Ale obecny okres wymaga także czegoś innego. Wieś Wasza nie wykonała planów w dziedzinie zaopatrzenia. Należało jej pomóc. Trzeba było piętnować opornych i złośliwie uchylających się od wykonania obowiązków. Trzeba było pokazywać wzorowych gospodarzy, wzorowych aktywistów i przodowników produkcji w rolnictwie. Należało pomóc wsi w terminowym wykonaniu planów. Wiemy, że w poprzednich numerach poświęciliście tej sprawie dużo cennych pozycji. Ale to wcale nie znaczy, aby numer 6 pomijał całkiem to zagadnienie.

Po prostu układając plan numeru 6 zapomnieliście o najistotniejszych w tej chwili sprawach. Popełniliście poważny błąd. W ten sposób Wasza piękna gazetka nie spełnia zadania, jakie jej po stawiono. A punktem Waszego honoru powinno być, aby te zadania spełniała. Musicie to wziąć pod uwagę przy redagowaniu następnego, 7 numeru gazetki.

Taka jest rada Waszych starszych kolegów. K. J.

Teatry w Poznaniu

OPERA — g. 19
„Halka”
POLSKI — g. 19
„Bancroftowie”
NOWY — g. 19
„Mieszczaństwo”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 —
„Podłotek”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 — „O jeżu zaklętym”
ARTOS:
Kolo — „Moniuszko — pieśni i arie”
Odolanów — „Z radością w zawody”
Wilkowo — „Uśmiech na codzień”

Kina w Poznaniu

APOLLO — g. 15, 17.30 i 20 „Wiejski lekarz”
BALTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 — „Wiejski lekarz”
MUZA — g. 11, 14, 16 i 20 „Śluby kawalerskie”
RIALTO — g. 14, 16 i 18 „Jak hartowała się stal”
WARTA — g. 16, 18 i 20 — „Wiosna”

CO — GDZIE — KIEDY

Głuszyna — g. 19 — „Konfrontacja”
Puszczykowo — g. 19 „Niezapomniany rok 1919”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Rzeźba klasyczna w Pałacu Luksemburskim w Paryżu”

Wystawy w Poznaniu

BELWEDER, ul. Rokossowskiego 14 — g. 11-19 „Oto Ameryka”
ZISPO, ul. Dzierżyńskiego — g. 7-18 „Zakłady Stalina wczoraj, dziś i jutro”
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampego 27/29 — godz. 13-19
MUZEUM NARODOWE, g. 13-19 „Twórczość Aleksandra Orłowskiego”
„Wystawa z okazji 40 rocznicy pobytu Lenina w Polsce”
„Wystawa filatelistyczna”
BIBLIOTEKA U. P. —

g. 10-18 „Od Stalingradu do Berlina — Obrona pokoju”
POLSKI ZW ART. PLAST. ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa jubileuszowa J. Krzyskiego w 30-lecie pracy”
POLSKIE TOW. FOT. ul. Paderewskiego 7 „Wystawa fotografii przyrodniczej”
KLUB MPiK ul. Ratajczaka 39 — „Wystawa rysunków J. Kaliszana”

Radio

Program II
falą Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18 (P), 21, 23.50
Koncerty:
5.10 (P) — poranny, 6.50 — rozrywkowy, 7.20 — pieśni i tańce, 12.15 — na swoją nutę, 13 — duety Matwiejewa, 13.15, 15 — dumka Czajkowskiego, 16.20 (P) II akt op. Czajkow-

skiego pt. „Dama pikowa”, 17.20 (P) — recital śpiewaczy, 17.40 (P) — utwory Chopina, 18.20 (P) — muzyka ludowa, 20.20 (P) — transmisja I dnia eliminacji Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu, 21.30 — pieśń o Stalinie, — 22.20 — rozrywkowy, 22.50 — sonata Es-dur nr 3 Beethovena, 23.10 — kame-

Audycje inne:

6.10 — kalendarz radiowy, 11.45 — głosy dla kobiet, 12.45 dla wsi, 14.10, 14.30 szkolna, 15.10 — literacka, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa, 17.05 — diowy klub racjonalizatorów, 18.15 (P) reportaż z cyklu „Nasze plany produkcyjne”, 18.30 — pogadanka o przyrodzie, 18.40 ludzimy plan 6-letniego, — 19.20 — poradnik językowy,

5 KRONIKA GRUDZIEŃ

PIĄTEK
Krystyna Sabby
Sofice w: 7.45
zach.: 15.40
Księżyc w: 19.18
zach.: 11.04

Miejscami a zwłaszcza w części południowej i wschodniej kraju zachmurzenie duże i niewielkie opady śnieżne. Poza tym wypogodzenia postępujące od północy kraju. Lokalne mgły.

W ciągu dnia temperatura maksymalna od +2 na Wybrzeżu do —6 st. C w głębi kraju.

Wyjazdowa sesja PRN w Koninie

W szkole w Kleczewie odbyła się wyjazdowa sesja Powiatowej Rady Narodowej w Koninie. Ze sprawozdania wynikało, że planowy skup pól rolnych nie przebiega dość sprawnie.

Obowiązki swe pojmują należycie gminy: Brzeźno, Golina, Łądek, Wilczyn. Poważne zaniedbania ma gmina Kleczew, zajmująca jedno z ostatnich miejsc w powiecie.

W dyskusji nad sprawozdaniem z rekrutacji na studia wyższe oraz z wyborów do komitetów rodzicielskich na uwagę zasługuje wystąpienie uczniów miejscowej szkoły, którzy przysłuchiwali się obradom. Zobowiązali się oni do dalszej pomocy we wszystkich akcjach gospodarczych.

W wolnych wnioskach domagano się energicznie przebudowy przestarzałej centrali telefonicznej w Koninie oraz przyspieszenia zaprojektowanej budowy linii kolejowych Kalisz — Inowrocław oraz Poznań — Pyzdry — Zagórz — Rychwał — Turek — Łódź.

Z. Kowalski
korespondent „Głosu”

Przenieście

„Się zrobi”

Do wielu racjonalizatorskich sposobów budowania przybyło ostatnio jeszcze jeden. Autorem jego jest Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Poznaniu, a sam sposób nosi nazwę „zrobi się”. Jak się za chwilę przekonamy, sposób ten, mimo że nie nowy, przy tak zdolnym zespole jak wzmiankowany wyżej Zarząd, może dać fantastyczne wyniki i pobić wszelkie rekordy.

Historia nie jest zbyt skomplikowana. W domu nr 9 przy ul. Czarnieckiego, zepsuł się dach. Zdarza się na tym świecie. Było to jeszcze we wrześniu, kiedy przybyli majstrowie z MZBM, pochodzili po dachu i wyrzekli po raz pierwszy w tej historii swoje „zrobi się”. Mieszkańcy domu, nie podejrzewając niczego, zgodzili się ławowiernie na dalszą rozbórkę dachu. Kiedy dach był już na tyle „zrobiony”, że można było ze strychu oglądać cały Poznań od wschodu do zachodu, nie ruszając się z miejsca, majstrowie odeszli i nie pojawiali się czas długi. Po prostu zapomnieli o dachu.

Minął jeden dzień, potem drugi, za nim — jak inteligentny Czytelnik zdążył się już domyślić — trzeci. Potem zaczęły mijać tygodnie. W życiu się różnie zdarza — raz pogoda, raz chmurka, a z chmurki to nawet czasem popadać lubi. No i popa-

dało. Raz i drugi. W dodatku taki to był złośliwy deszcz, że nie zatrzymał się wcale w miejscu, gdzie ongi figurował dach, lecz wpadał dalej do środka. Czas płynął jak woda na strychu, dni stawały się coraz krótsze w przeciwieństwie do twarzy mieszkańców domu, które wydłużały się z dnia na dzień, a majstrowie na rozpaczliwie błagania odpowiadał niezmennie: „zrobi się”. Z wodą byli oswojeni, jako że ich Zarząd mieścił się na Rybakach.

No i w końcu zrobiło się. Zupełnie mokro się zrobiło. Woda zaczęła przeciekać ze strychu do pokoi. Dziś (jak wiadomo, jest początek grudnia), dach istnieje już w całości, ale sufity w pokojach przypominają pułap arki praojca Noego po potopie. A cóż na to majstrowie — spytacie? Ano, pochodzili sobie po tym przemokniętym strychu i zapewnili, że to „się zrobi”. A potem zniknęli w sinej dali. Tyle, że sufity nie remontowali.

Mieszkańcy domu to ludzie o wielkiej pogodzie ducha. W dalszym ciągu wierzą w to „zrobi się”. Mają tylko nieco wątpliwości co do kondycji nadwierzonych sufity i dla tego pytają uprzejmie tych miłych, lecz nie roztargnionych ludzi — kiedy, ziołci, się zrobi?

NONPAREL